

Za nami drugi trening Giallorossich pod batutą Aurelio Andreazzoliego. Zespół przygotowuje się w bardzo okrojonym składzie do niedzielnego pojedynku z Sampdorią. Dziś, po raz kolejny, sporo czasu poświęcono ćwiczeniom z piłką.

Trening rozpoczął się o 15:32 od rozgrzewki. Udziału w sesji nie wzięli kontuzjowani Balzaretti i Destro, wielu graczy powołanych na zgrupowania reprezentacji oraz Nico Lopez. Młody Urugwajczyk powinien trenować z zespołem od jutra. Do pracy z grupą wrócił Marquinho, który wczorajszą sesję spędził na siłowni. Brazylijczyk trenował z widocznym opatrunkiem na kolanie.

O 15:50, w padającym deszczu, rozpoczęły się ćwiczenia z piłką. O 15:59 gracze wykonywali podania na całym boisku. W międzyczasie dyrektor wykonawczy Romy, Italo Zanzi, opuścił centrum treningowe i rozmawiał z kilkoma osobami na parkingu przed Trigorią, najpewniej o możliwościach zagospodarowania terenów wokół centrum. O 16:15 rozpoczęły się minigierki na małych boiskach i na małych bramkach znane za czasów Spallettiego:

Zieloni: Burdisso, Marquinhos, Perrotta, Marquinho

Biali: Lucca, Totti, Dodò, Guberti.

Czterech graczy znajdowało się poza boiskiem i spod linii bocznej dogrywało piłkę. Każdy, okupował jedną stronę połowy boiska: F. Ricci, Taddei, Ferri, Lamela.

W międzyczasie Carboni trenował pod okiem Zago. Bramkarze z kolei trenowali z Nannim. O 16:22 Andreazzoli zatrzymał grę i wyjaśniał graczom ruchy na boisku. O 16:45, po krótkiej pauzie, gracze rozpoczęli przebieżki na 50 metrów pod batutą Chinniciego. O 16:50 gracze zostawili bramki i rozpoczęła się minigierka na zmniejszonym boisku z udziałem golkiperów. O 17:05, w wyniku starcia z Taddeim, boisko opuścił Totti. Uraz nie jest jednak poważny. O 17:10 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzo